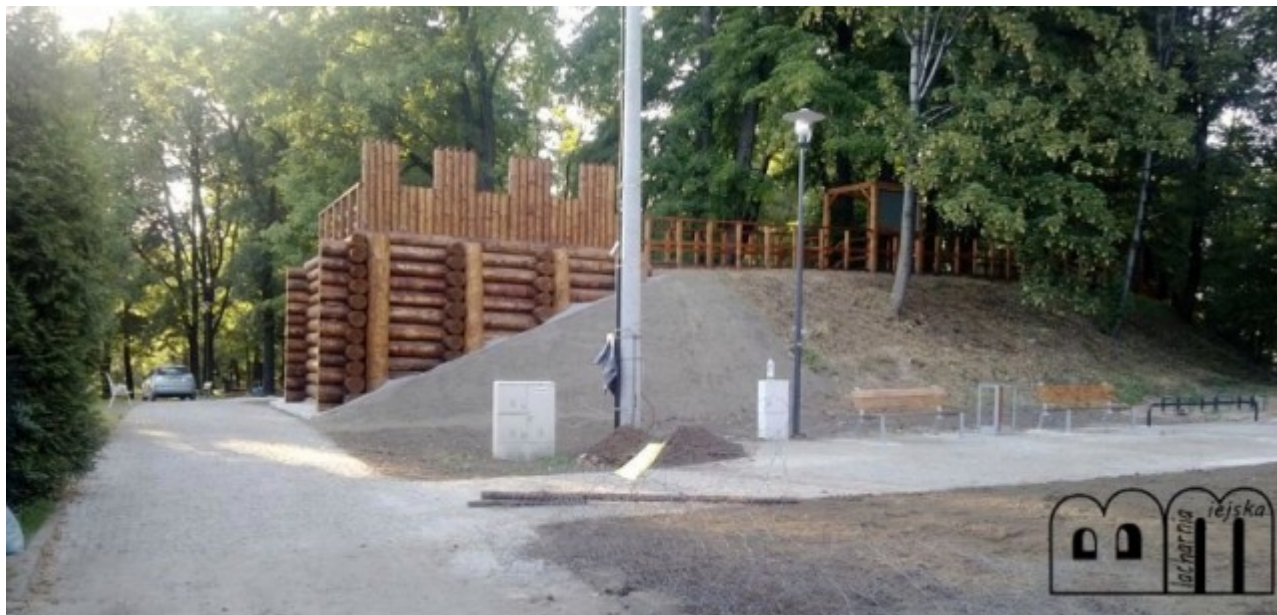


Dziś trafiła się chwila czasu, stąd zamieszczam kilka zdjęć z postępu miejskich inwestycji. Niestety udało mi się tylko kilka sfotografować w okolicy, ale w krótkce uzupełnię wpis pozostałymi bo sam jestem ciekaw jak przebiega proces wskrzeszania miasta Będzina. Na dniach szykuje się nam oddanie Wzgórza Zamkowego (projektu współfinansowanego przez unię europejską, coś słyszałem o poniedziałku 5. sierpnia), niestety pieszych jeszcze nie wpuszczają na teren parku więc skromnie zamieszczam tylko 2 fotki pod spodem zrobione na szybko przelotem. Prace wciąż trwają, wykonawca dopina ostatnie detale, stąd na razie powstrzymam się od finalnego podsumowania tej inwestycji.



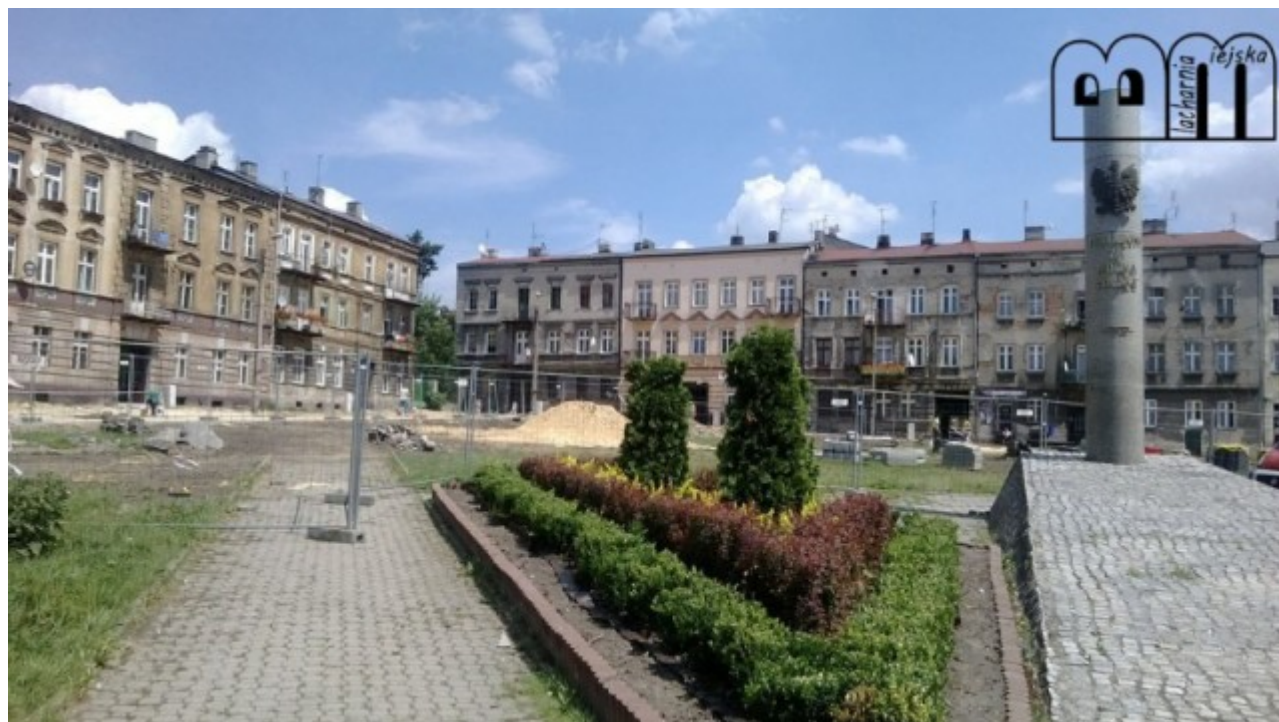
Plac zabaw (zwróćcie uwagę, że pojawił się wkońcu specjalny podkład/mata zamiast feralnego żwirku - coś unia sponsoruje:)



Rekonstrukcja wału (nie wiem co dokładnie z niego widać bo rozumiem, że będzie spełniał rolę tarasu widokowego – takie nasuwa mi się pierwsze skojarzenie).

Co słyszeć na placu 3-go Maja? Powiem szczerze, że nie za dużo. Jak na razie brukowanie dookoła miejsc parkingowych, a plac po wycięciu drzew wygląda po prostu łyso... Acha i na ławkach dogorewa paru zmęczonych upałem przechodniów. Ten plac coś chyba nie ma szczęścia do urbanistycznych wizjonerów w naszym mieście.







Tutaj rozpisano przetarg na budowę nowej toalety wolnostojącej ale właśnie wyczytałem, że miasto unieważniło jego wyniki, gdyż zabrakło funduszy na którąkolwiek z przedstawionych ofert.

Nasz nowy park handlowy pnie się imponującą w górę. Prace posuwają się dość szybko. Udało mi się ustalić, iż podobno obiekt nie będzie prezentował porywającej architektury, a pierwowzorem podobno miał być stary dworzec w Będzinie (ale ponoć na pierwowzorach się skończyło:).



Przyszły park handlowy w Będzinie przy ulicy 11-go Listopada.



Remont ulicy Modrzejowskiej też jakoś sobie tam swoim własnym torem idzie. Jedyne pozytywne, jakie zauważyłem w ramach tej inwestycji (oprócz uporządkowania infrastruktury technicznej tej ulicy) to te pasy zieleni, na których mam nadzieję pojawi się jakaś „niebędzińska” zieleń – mam na myśli kolejne tuje i standardowy typ drzewka – nie znam jego nazwy, który sadi się teraz na całym Będzinie. Może w końcu ktoś pokusi się o coś

bardziej nieszampowego.



Pas zieleni w tle ulicy Modrzejowskiej.



I na koniec coś dla Powiatowego Konserwatora - taki mały prezent ode mnie. Przykład tego, jak typowy będzinowski inwestor podchodzi do zaleceń konserwatora i przymierza się do użytkowania budynku/lokali nie posiadając decyzji na użytkowanie (bo mniemam, że jej nie otrzymał bo "śliczny kamień" i "nawiązujące do historii pierzei Kołataja balustrady", jak były na elewacji, tak są do tej pory).





Przepraszam mój błąd - zmieniło się jedno, znikła biała płachta z ogłoszeniem do wynajmu i pojawiło się logo przyszłego najemcy. To już kolejny budynek w Będzinie wyrwany z kontekstu historycznego, gdzie nie respektuje się szacunku dla miejsca i otaczającej architektury, tylko górę biorą finansowe, osobiste przesłanki. Zagranicą za coś takiego klient płaci surowe kary... a w Polsce jak to w Polsce, pisze się tylko odbijające echem pisma, których nikt chyba na serio nie traktuje.

Czy ktoś z PINB ukróci w końcu te prywatne fanaberie w historycznej przestrzeni publicznej miasta? Raczej wątpię, ostatnio interweniowałem tam w innej sprawie dość istotnej, to tam czas po prostu się zatrzymał na dobre.

wyświetleń: 510

Share this:

WhatsApp

Print